



SOLIDARNOŚĆ I WSPÓŁDZIAŁANIE MIAST

W obronie
samorządności

W NUMERZE

SOLIDARNOŚĆ
I WSPÓŁDZIAŁANIE MIAST

str. 4 Podczas posiedzenia Zarządu ZMP w Łodzi 17 lutego, dyskutowano na temat działań związanych z zapowiadany- mi zmianami systemowymi w samorząd- dach, przyjęto Kartę Samorządności oraz negatywne stanowisko w sprawie ustroju miasta stołecznego Warszawy.

str. 8 30 stycznia br. wpłynął do sejmu poselski projekt ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy. Natychmiastowe rozpoczęcie nad nim prac spowodowało re- akcję samorządów, których projekt dotyczy.

str. 10 Związek Miast Polskich oraz pozostałe organizacje zrzeszające samo- rządy w Polsce przyjęły Kartę Samorząd- ności. Samorządowcy domagają się w niej, aby rządzący oraz stanowiący pra- wo przestrzegali i szanowali konstytucyj- ne zasady ustroju naszego państwa.

str. 11 Ponad 200 samorządowców, parlamentarzystów oraz ekspertów wzięło udział w debacie na temat przyszłości i roli samorządu terytorialnego w kontekście planowanych przez partię rządzącą reform. Debata odbyła się 2 marca br. w sejmie.

str. 12 Ważnym kierunkiem działań Związku Miast Polskich, które mają wzmacniać kompetencje miast i wspoma- gać wymianę doświadczeń między nimi, są projekty realizowane ze środków z in- nych źródeł niż składki członkowskie.

KRONIKA KRAJOWA

str. 6 Samorządowcy domagają się debat na Komisji Wspólnej Rządu i Sa- morządu Terytorialnego w sprawach bez- pośrednio dotyczących funkcjonowania samorządu, takich jak ograniczenie liczby kadencji samorządowców czy zmiana ustroju miasta stołecznego Warszawy.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 Dla mnie sukcesem jest zmiana mentalności. Mając środki finansowe, można dzisiaj zrobić niemal wszystko; zbudować drogi, mosty, szkoły, ale zmienić sposób myślenia jest bardzo trudno. Nam się to w dużej mierze udało - mówi Sylwester Sokolnicki, burmistrz Serocka. W tym roku miasto obchodzi 600-lecie praw miejskich

Na okładce: Panorama Serocka.
Fot. Paweł Kozarzewski

100 lat współdziałania i partnerstwa

Silny głos
miast

19 listopada tego roku minie równo 100. rocznica powołania Związku Miast Polskich Królestwa Polskiego, który dał początek późniejszemu Związkowi Miast Polskich. Rok temu z kolei, 19 stycznia 2016 r. obchodziliśmy równo 25 lat od restytuowania Związku. Dokonali go w 1991 roku przedstawiciele 61 miast, którzy wzięli udział w Kongresie Restytucyj- nym Związku.

Gdy w 1917 roku powstawał Zwią- zek Miast Polskich, Polska wpraw- dzie odzyskiwała swą niepodle- głości, jednak miasta były zrujnowane pierwszą wojną światową i konieczne było wypracowanie sposobu ich ratowania.

Przedwojenne dzieje

Z inicjatywy mecenasa Adolfa Suligow- skiego, Prezesa Rady m.st. Warszawy, w dniach 19-21 listopada 1917 roku od- był się w Warszawie, za zgodą niemieckich władz okupacyjnych, Pierwszy Zjazd Przed- stawicieli Miast Królestwa Polskiego. Pod- czas spotkania 16 miast powołało Związek Miast Królestwa Polskiego. Na koniec 1918 roku Związek liczył już 75 miast. W styczniu 1919 roku w II Zjeździe Związku uczestniczy- już, poza miastami z byłego zaboru rosyj- skiego, 6 miast Małopolski (Kraków, Lwów, Przemyśl, Rzeszów, Jarosław i Wieliczka). Nowo powstała instytucja samorządowa no- siła nazwę Związek Miast Polskich. Nazwa ta bez zmian dotrwała do września 1939 r. Miasta wielkopolskie po raz pierwszy uczest- niczyły w aktywności Związku w styczniu 1920 roku, kiedy to odbył się w Warsza- wie IV Nadzwyczajny Zjazd Przedstawicieli Związku. Wtedy też prezesem Związku zo- staje wybrany prezydent Poznania, Jarosław Drwęski. Po miesiącu od tego wydarzenia do Związku należy już 169 miast, a na końcu 1920 roku – 333 miasta. O takim błyska- wicznym potrojeniu liczebności Związku zadecydowało głównie przekonanie miast o przydatności tej organizacji. Związek odno- towywał konkretne efekty swej działalności, przede wszystkim w dziedzinie legislacyjnej, a także w rewindykacji szeregu uprawnień i uzyskiwaniu korzystnych rozwiązań w sys- temie finansowania miast.



Znak Związku Miast Polskich wykorzystywany w latach 1917-1939.

Najważniejszymi osiągnięciami Związku działającego przed wojną była Ustawa o miastach, wypracowanie systemu finan- sowania miast w nawiązaniu do ogólnego systemu podatkowego, prawo umożliwia- jące miastom gospodarowanie gruntami i wreszcie operacja oddłużenia miast prze- prowadzona w latach 30. W roku 1929 do Związku należało 529 miast, co porównane z liczbą 624 miast należących do całego państwa polskiego, świadczy o sile i znaczeniu ZMP w okresie międzywojennym.

Powrót do idei współpracy miast

Idea odtworzenia Związku została przed- stawiona miastom w 1990 roku, kiedy w Polsce zmieniła się sytuacja polityczna i ustrojowa. Wcześniej, w okresie PRL nie istniały w kraju samorządy działające auto- nomicznie, w oparciu o osobowość praw- ną i ustawowo określone kompetencje. - Po wyborach 1989 roku stan był podobnie ka- tastrofalny, chociaż od pół wieku nie przeżywa- liśmy wojny - wspominał Wojciech Szczesny Kaczmarek, pierwszy po 1989 roku prezes ZMP i prezydent Poznania w książce „Kacz- marek nad Kaczmarkami”. - Stargano me- chanizmy gospodarcze, samorządność lokalną wyrzucono ze świadomości, teraz z trudem się to odbudowuje. Brakowało także skutecznych instrumentów prawnych do rozwiązywania problemów miejskich. Nie były uregulowane np. prawa własności budynków użyteczno- ści publicznej, dróg, urządzeń, instalacji itd, a mieszkańcy miast oczekiwali od władz miej- skich działań we wszystkich dziedzinach życia miasta, czyniąc nas za to odpowiedzialnymi. 3 i 4 sierpnia 1990 r. ówczesne władze Elblą- ga zorganizowały I Konferencję Prezydentów Miast RP. Właśnie na tamtym spotkaniu pre- zydent Poznania, Wojciech Szczesny Kacz- marek, zgłosił formalnie ten pomysł, choć o potrzebie zorganizowania się polskich miast myślano równocześnie także w Gdań- sku i Elblągu. Faktem jest, że poznańska

delegacja przyjechała na Konferencję z go- towym projektem statutu Związku. Wkrótce właśnie Poznaniowi powierzono misję two- rzenia sekretariatu grupy inicjatywnej. Warto powiedzieć, że projekt statutu opra- cowano w dużej mierze w oparciu o Statut Związku z 1931 roku. Po dostosowaniu do

bieństwa między latami międzywojennymi a sobie współczesnymi. - Sytuacja, w której Związek Miast Polskich podjął w latach 90. swoją działalność była pod wielo- ma względami zbliżona do tamtej sprzed 70 lat – mówi Andrzej Porawski, biorący od początku udział w budowaniu „nowego” Związku. - Na

UCHWAŁA PROGRAMOWA

(podjęta na Kongresie Restytucyjnym Związku Miast Polskich)

Kongres Restytucyjny ZMP określa następujące główne kierunki działania Związku:

1. Niezwłoczne podjęcie działań zmierzających do kompleksowego uregulo- wania podstaw prawnych funkcjonowania samorządów terytorialnych w szcze- gółności przez inicjowanie i opiniowanie projektów aktów prawnych, takich jak:
 - ustawa o samorządzie terytorialnym
 - ustawa o podziale kompetencji
 - ustawa o prawie budżetowym
 - ustawa o dochodach gmin
 - ustawa o planowaniu przestrzennym i prawie budowlanym
 - ustawa o gospodarce gruntami
 - ustawa o drogach
2. Inicjowanie prac w zakresie poszukiwania nowoczesnych rozwiązań doty- czących gospodarki komunalnej, mieszkaniowej, ochrony środowiska, ochrony zdrowia, oświaty, kultury itp.
3. Określenie strategii polityki gospodarczej miast z uwzględnieniem specyfiki ich rozwoju, biorąc pod uwagę ich wielkość, cechy regionalne, uwarunkowania ekologiczne itp. Oraz organizowanie promocji gospodarczej miast i prowadze- nie działalności na rzecz rozwoju przedsiębiorczości, przy współpracy z różnymi organizacjami gospodarczymi.
4. Wypracowanie nowoczesnych rozwiązań w zakresie kształtowania polityki socjalnej miast.
5. Nawiązywanie współpracy z krajowymi i międzynarodowymi organizacjami miast celem wymiany doświadczeń w zakresie samorządności.
6. Prowadzenie działalności szkoleniowej i wydawniczej, dotyczącej problematyki miast.

przepisów Ustawy o samorządzie teryto- rialnym wymagał on konsultacji i dalszej pracy. Ostateczny tekst przyjęto 21 wrze- śnia 1990 r., podczas kolejnego posiede- nia grupy organizacyjnej. Do końca listopada 1990 roku 50 rad miej- skich podjęło uchwały o przystąpieniu do odbudowywanego Związku Miast Polskich. W tej sytuacji pierwsze, restytucyjne po- siedzenie Zgromadzenia Ogólnego Zwią- ku odbywa się w dniach 18 – 20 stycznia 1991 roku. Formalna rejestracja Związku Miast Pol- skich jako stowarzyszenia gmin nastąpiła 26 lipca 1993 roku.

Najważniejsze cele

Inicjatorzy restytucji Związku w 1990 roku, przystępując do tworzenia programu działania, szybko zauważyli pewne podo-

początku lat 90. brak było wielu niezbędnych regulacji prawnych oraz systemu finansowania miast. Na trudną sytuację miast składały się m.in. liczne zobowiązania wynikające z wcze- śniejszych działań, utrudniające start odradza- jącym się samorządom miejskim. Nie istniała własność komunalna, za to występowały liczne utrudnienia w przebiegu procesu komunalizacji. Nowo powstały Związek za jedno ze swoich podstawowych zadań uznał dzia- łanie zmierzające do uzyskania regulacji prawnych, niezbędnych do stworzenia systemu ustrojowego, w którym znajdzie się określone miejsce dla samorządów miejskich. Zakładano, że działania będą podejmowane już w fazie tworzenia pro- jektów ustaw, ich opiniowania. Zdecydo- wano o udziale przedstawicieli Związku w pracach komisji sejmowych. Uznano, że Związek powinien stać się reprezen- tacją interesów miast w kontaktach z ad-

ministracją rządową oraz w działaniach gospodarczych.

Za niezwykle ważną uznano działalność promocyjną, polegającą na atrakcyjnym przedstawianiu potencjalnych możliwości gospodarczych miast różnym partne- rom krajowym i zagranicznym.

W opinii twórców Związku, powinien on także tworzyć lub zlecać opracowanie ekspertyz charakteryzujących stan rozma- itych dziedzin życia miast i proponujących sposoby ich poprawy.

Czarne procesje

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego ZMP, 18 kwietnia 1991 roku w Warszawie, Związek zorganizował tzw. czar- na procesję. Za wzór dla tego wydarzenia posłużyła Czarna Procesja mieszczaństwa z 1789 roku. Wtedy do Warszawy przybyli przedstawiciele 141 miast królewskich, aby upomnieć się o prawa dla stanu mieszczań- skiego. Ubrani na czarno delegaci na czele z prezydentem Warszawy, Janem Dekertem przeszli ulicami stolicy pod Zamek Królew- ski, miejsce obrad Sejmu Czteroletniego, gdzie złożyli na ręce króla Stanisława Augu- sta Poniątkowskiego petycję, domagającą się przyznania praw publicznych dla mieszczan. Manifestacja ta przyczyniła się do powoła- nia przez Sejm specjalnej komisji do spraw reformy ustroju, której prace zakończyły się 18 kwietnia 1791 uchwaleniem prawa o miastach – pierwszego takiego aktu praw- nego na świecie.

W procesji, która odbyła się w 1991 roku, wzięło udział około 200 przedstawicieli polskich miast. Przeszli oni spod kolumny Zygmunta na Placu Zamkowym do gmachu Sejmu. Delegacja Związku została przyjęta przez marszałka Sejmu, Mikołaja Kozakie- wicza oraz wicemarszałka Senatu, Andrzeja Wielowieyskiego. Otrzymali oni, podobnie jak wcześniej na ulicy dziennikarze, tekst Memoriału o stanie polskich miast.

- Wobec pogłębiającego się kryzysu w mia- stach, grożącego załamaniem się samorząd- ności lokalnej w gminach miejskich, w których mieszka ponad trzy piąte obywateli Rzeczpo- spolitej, miasta zdecydowały się na dzisiejszą manifestację, licząc na to, że przedstawione w ten sposób problemy tej specyficznej grupy gmin skutecznie trafią do świadomości posłów i senatorów naszego, wolnego wreszcie kra- ju. Wystąpienie nasze spowodowane zostało uświadomieniem sobie skali zagrożeń dla dal- szego bytu miast oraz obawą o to, by całko- wicie zahamowanie ich rozwoju materialnego nie zniweczyło możliwości tworzenia wartości kulturowych – napisali członkowie Związku Miast Polskich w Memoriale.

Ewa Parchimowicz

Zarząd ZMP w Łodzi

Przeciwko zapowiadanym zmianom

Podczas posiedzenia Zarządu ZMP w Łodzi 17 lutego, dyskutowano na temat działań związanych z zapowiadanymi zmianami systemowymi w samorządach, przyjęto Kartę Samorządności oraz negatywne stanowisko w sprawie ustroju miasta stołecznego Warszawy.

Wiele niepokojów w środowisku samorządowym wzbudzają pomysły rządzących dotyczące ograniczenia liczby kadencji, ustawy „warszawskiej” czy sytuacji wojewódzkich funduszy ochrony środowiska. – *Miesiąc temu wyraziliśmy się krytycznie o zmianach planowanych w ordynacji wyborczej. Są niekonstytucyjne. Rząd mówi o sitwach i klikach w samorządzie. To oszczerstwo. Poprosiłem prokuratora generalnego o podanie liczby spraw prowadzonych przeciw samorządowcom. Okazało się, że nie prowadzi się takich statystyk. Według moich danych to zjawisko marginalne* – mówił na spotkaniu **Zygmunt Frankiewicz**, prezes Związku Miast Polskich. Prezydent Gliwic podkreślał, że kluczem do sukcesu miast i gmin jest stabilna władza, dlatego zapowiedział: – *Musimy walczyć o dobre imię samorządu, który jest lepiej oceniany niż Sejm, premier czy prezydent. Trwa mobilizacja środowiska. Stawimy opór polityczny. W trakcie dyskusji, odnosząc się do planów rządu, mówiono o totalnym zamachu na samorządy, dyktaturze i w związku z tym o konieczności zaostrożenia działań Związku w obronie samorządności.*

nowisk - miasta stołecznego Warszawy, 15 innych miast członkowskich Związku oraz pozostałych gmin i powiatów położonych na obszarze metropolii warszawskiej. Pozytywnie oceniono natomiast przygotowany przez Ministerstwo Zdrowia projekt założeń do projektu ustawy o jakości w ochronie zdrowia i bezpieczeństwie pacjentów. To pierwsza w historii polskiego systemu ochrony zdrowia próba kompleksowego rozwiązania wprowadzającego mechanizmy zarządzania ryzykiem działalności medycznej i nakierunkowanego na podnoszenie jakości udzielanych świadczeń oraz poprawę bezpieczeństwa pacjenta. W przyjętym stanowisku podkreślono jednak, że założenia zawierają ogólnikowe sformułowania, dlatego sformułowanie ostatecznej opinii będzie możliwe po otrzymaniu projektu ustawy. Zwrócono również uwagę, że poważnym mankamentem jest nieuwzględnienie w ocenie skutków regulacji kosztów, jakie

stawiony bez innych, nieodzownych projektów aktów prawnych, w tym dotyczących finansowania nowej, „metropolitalnej” jednostki samorządu terytorialnego. Związek Miast Polskich stoi na stanowisku, że przyjmowane rozwiązania powinny spełniać uniwersalne wymogi, pozwalające na budowanie współpracy autonomicznych gmin i powiatów, w drodze konsensusu społecznego i z uwzględnieniem opinii społeczności lokalnych. Zarząd Związku domaga się poszanowania woli mieszkańców oraz sta-

będą musiały ponieść podmioty lecznicze na wdrożenie narzędzi podnoszenia jakości świadczonych usług.

Członkowie Zarządu ZMP wnieśli o wpisanie do Rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 2004 roku **Drogi Krajowej nr 12** na odcinku od Piotrkowa Trybunalskiego do zachodniej granicy Polski, **jako drogi ekspresowej**. Poparli tym samym wieloletnie starania Stowarzyszenia Jednostek Samorządu Terytorialnego Na Rzecz Budowy Drogi Ekspresowej S12, które zrzesza gminy i powiaty z województw mazowieckiego, wielkopolskiego, łódzkiego i lubelskiego. Budowa tej drogi ułatwi wymianę handlową z Ukrainą i stworzy impuls do ożywienia sytuacji społeczno-ekonomicznej na terenach zaopóźnionych gospodarczo i charakteryzujących się wysokim bezrobociem.



W trakcie dyskusji, odnosząc się do planów rządu, mówiono o totalnym zamachu na samorządy, dyktaturze i w związku z tym o konieczności zaostrożenia działań Związku w obronie samorządności.

Fot. J. Proniewicz

Zarząd przyjął i poparł Apel Rady Miasta Łodzi do ZMP w sprawie wsparcia samorządów w walce z niską emisją. – *Samorządy nie poradzą sobie z problemem same, dlatego liczą na współpracę z rządem* – mówił **Tomasz Kacprzak**, przewodniczący RM w Łodzi i członek Zarządu ZMP. Zaznaczył, że przyczyną smogu jest często słaba jakość paliwa oraz palenie przez mieszkańców śmieci. Wspólny projekt rządu i samorządu powinien uwzględniać m.in. system dopłat do ekologicznego paliwa. Miasto Łódź może dołączyć do zespołu doradczego przy Ministrze Środowiska, który pracuje już od pewnego czasu nad przygotowaniem skutecznych rozwiązań w walce ze smogiem. Jak podkreślali samorządowcy, sytuacja w miastach 25 lat temu była dużo gorsza, ale obecnie też jest wciąż wiele do zrobienia, dlatego zaapelują do władz centralnych w tej sprawie.

Joanna Proniewicz

Finanse samorządowe

Pakiet stabilizujący

Od początku roku Związek Miast Polskich pracuje nad pakietem projektów ustaw stabilizujących finanse miast.

Dnia 26 stycznia br. w Bydgoszczy odbyło się posiedzenie Komisji Finansów ZMP, na którym omówiono przedstawione projekty zmian, zgłaszano uwagi i przyjęto harmonogram dalszych prac nad wypracowaniem końcowych zapisów regulacji. Zmiany dotyczą projektów ustaw: **o finansach publicznych, o podatkach i opłatach lokalnych, o samorządzie gminnym, o kosztach sądowych, Kodeks postępowania administracyjnego oraz Ordynacja podatkowa.**

Zaciąganie zobowiązań dłużnych do poprawki

Projekt ustawy o zmianie ustawy **o finansach publicznych** przewiduje zmiany zgłaszane wielokrotnie przez środowiska samorządowe dotyczące art. 243, polegające na poprawieniu relacji określonej w tym artykule, tak aby otrzymane wyniki w sposób miarodajny określały możliwości JST do zaciągania zobowiązań dłużnych. Wprowadzone zapisy zawierają takie zmiany, jak np.: wyłączenie wydatków bieżących na obsługę długu z prawej strony relacji, zwiększenie o przychody z prywatyzacji w każdym ze składników średniej arytmetycznej prawej strony relacji, zastąpienie dzielenia przez dochody ogółem po obu stronach relacji dzieleniem przez dochody bieżące oraz wyłączenie z łącznej kwoty z tytułu spłat rat kredytów i pożyczek oraz wykupów papierów wartościowych, spłaty wynikającej z restrukturyzacji zadłużenia, która jest uzasadniona ekonomicznie. Zaproponowane rozwiązanie **eliminuje też niekorzystną prawidłowość polegającą na pogorszeniu zdolności JST do obsługi zadłużenia** w sytuacji incydentalnego wpływu dochodów majątkowych (innych niż dochody ze sprzedaży majątku), na przykład związanych z pozyskaniem dofinansowania unijnego. Uwzględnia natomiast korzystny wpływ wzrostu dochodów bieżących w danym roku. Podczas spotkania Komisji Finansów ZMP najwięcej wątpliwości dotyczyło wydłużenia okresu, z którego liczona jest średnia arytmetyczna po prawej stronie relacji. Sprawa ta będzie jeszcze tematem następnych spotkań i konsultacji z miastami, w tym podczas konferencji „Wyzwania dla budżetów samorządowych – zarządzanie w trudnej sytuacji” 6 i 7 kwietnia w Piotrkowie Trybunalskim.

Inne propozycje zmian zapisów w ustawie o finansach publicznych dotyczą np. umożliwienia lokowania przez jednostki sektora finansów publicznych środków pochodzących z dotacji z budżetu, np. na rachunkach bankowych (art. 48, ust. 1) - skala strat wynikających z zakazu lokowania wolnych środków przez same JST oraz uczelnie publiczne w latach 2010-2015 wyniosła blisko 700 mln zł.

Bez odpowiedzialności solidarnej przy parkingach

Projekt zmian w ustawie o **podatkach i opłatach lokalnych** dotyczy kwestii opodatkowania dróg i parkingów zlokalizowanych przy budynkach mieszkaniowych i służących dojazdu do tych budynków oraz parkowaniu samochodów przez ich mieszkańców. Ustawa powinna umożliwić ustalanie zobowiązań w podatku od nieruchomości odrębnie dla poszczególnych współwłaścicieli czy współużytkowników wieczystych nieruchomości gruntowej, podobnie jak ma to miejsce w przypadku współwłasności garaży wielostanowiskowych w budynku mieszkalnym. Druga z proponowanych zmian w ustawach podatkowych w kwestii podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego, a także w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, dotyczy **przyznania organom wykonawczym (wójtowi, burmistrzowi, prezydentowi miasta) kompetencji do określania wzorów formularzy podatkowych**, które mają zawierać dane i informacje niezbędne dla wymiaru niektórych podatków i opłat.

Przeciwko płaceniu „sami sobie”

Projekt ustawy o zmianie ustawy **o samorządzie gminnym** przewiduje **zniesie obowiązku płacenia „samemu sobie” podatków i opłat o charakterze publicznoprawnym**. Projekt ten ma wyeliminować obowiązek wypełniania i składania deklaracji podatkowych przez gminy i ich jednostki budżetowe, co stanowi jedynie biurokratyczny obowiązek, bez uzasadnienia ekonomicznego. Koszty administracyjne obsługi opodatkowania przez gminy własnych nieruchomości w skali kraju wynoszą co najmniej 25 mln zł.

Bez kosztów sądowych

Natomiast projekt ustawy o zmianie ustawy **o kosztach sądowych** w sprawach cywilnych, **wprowadza zwolnienie gminy, związku międzygminnego, związku powiatów,**

powiatu oraz samorządu województwa z obowiązku uiszczania opłat sądowych, z wyjątkiem spraw dotyczących prowadzonej przez nie działalności gospodarczej. Obecne pozbawienie JST prawa do zwolnienia podmiotowego od kosztów sądowych narusza przepisy Konstytucji. Konieczność uiszczenia opłat sądowych w wysokości maksymalnej może powodować rezygnację ze względów finansowych z dochodzenia przez JST swoich roszczeń przed sądem.

Wzmocnienie pozycji JST

Z kolei projekt ustawy o zmianie ustawy **Kodeks postępowania administracyjnego** oraz niektórych innych ustaw ma na celu **ustalenie pozycji prawnej JST w postępowaniach administracyjnych, podatkowych i sądowno-administracyjnych, w których organem orzekającym w pierwszej instancji był organ tej jednostki, a sprawa dotyczy spraw majątkowych tej jednostki**. Dodatkowo gmina powinna być stroną postępowania podatkowego dotyczącego podatku od czynności cywilnoprawnych stanowiącego jej dochód. W konsekwencji JST będzie przysługiwało prawo występowania przed organem II instancji w celu obrony swoich praw. Druga zmiana proponowana w niniejszym projekcie dotyczy **wprowadzenia procedury umożliwiającej kontrolę przekazywanych gminom wpływów z podatków od spadków i darowizn oraz od czynności cywilnoprawnych**.

Nieistotne naruszenie prawa i tajemnice skarbowe

Projekt o zmianie ustawy **o samorządzie gminnym** wprowadza **możliwość zaskarżania aktów organów nadzoru stwierdzających nieistotne naruszenie prawa**. Z kolei projekt ustawy o zmianie ustawy **Ordynacja podatkowa** odnosi się do wprowadzonego w 2015 r. zapisu w art. 60 mówiącego, że w przypadku zapłaty podatku za pomocą innego instrumentu płatniczego podatnik ponosi koszty opłat i prowizji związanych z taką zapłatą. Proponuje się uchylenie tego przepisu. Proponowane zmiany dotyczą również umożliwienia rozliczanie nadpłaty zgodnie z art.76 § 1 Ordynacji podatkowej, a więc m.in. **zaliczenie nadpłaty na poczet zaległości podatkowych wraz z odsetkami za zwłokę oraz kosztów upomnienia**, a także **poszerzenia kręgu podmiotów uprawnionych do dostępu i wykorzystania danych objętych tajemnicą skarbową**. Wszystkie projekty zmian w ustawach są dostępne na stronie internetowej www.miasta.pl w zakładce **Finanse**. **(JP)**

Z Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego

Nic o nas bez nas

Samorządowcy domagają się debat na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w sprawach bezpośrednio dotyczących funkcjonowania samorządu, takich jak ograniczenie liczby kadencji samorządowców czy zmiana ustroju miasta stołecznego Warszawy.

Chciełobyśmy, aby stało się zasadą, że te sprawy, które nas dotyczą, są przedmiotem dyskusji i opinii Komisji Wspólnej. Również jeśli są to projekty poselskie, wnoszone przez posłów w parlamencie, bo one często są dla nas bardzo ważne – powiedział **Krzysztof Iwaniuk**, współprzewodniczący obradom ze strony samorządowej wójt Terespolu. Zadeklarował, że samorządowcy są w stanie przyjechać nawet na specjalne spotkanie, jeśli będzie na nim mowa o żywotnych interesach samorządu. Dodał, że Komisja często zajmuje się projektami rozwiązującymi bardzo szczegółowe kwestie, w tym miesiącu np. projektem w sprawie wydawania prawa jazdy osobom posiadającym prawo jazdy wydane przez Tajwan, podczas gdy sprawy fundamentalne dla samorządu są wprowadzane projektami poselskimi, które omijają Komisję Wspólną.

Wiceminister **Sebastian Chwałek** obiecał, że w miarę możliwości takie debaty będą przeprowadzane na spotkaniach Komisji Wspólnej i zapewnił, że rząd jest gotowy do pogłębionych dyskusji. Zaznaczył jednak, że nie ma możliwości ograniczyć posłom inicjatywy ustawodawczej ani ingerować w proces legislacyjny.

Centralizacja FOŚ

Pierwsza debata nad poselskim projektem odbyła się właśnie 22 lutego br. Na wniosek samorządowców dyskutowano o proponowanych przez PiS zmianach w ustawie Prawo ochrony środowiska, dotyczących Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW). Projekt zakłada zmniejszenie kosztów funkcjonowania organów wojewódzkich FOŚiGW, czyli rad nadzorczych i zarządów oraz uproszenie i przyspieszenie procedur powoływania ich członków,

a także skuteczniejszą realizację celów polityki ochrony środowiska.

Jak mówił wiceminister środowiska, **Mariusz Gajda**, jego resort popiera projekt. W wyniku zmian uda się zaoszczędzić między 5,5 a 8,6 mln zł, która to kwota zostanie przeznaczona np. na poprawę jakości powietrza. Zdaniem wiceministra projekt nie ingeruje w ustawowe zadania województw w zakresie ochrony środowiska i nie jest atakiem na samorząd, lecz ma eliminować pewne niepokojące zjawiska. Często zdarzało się bowiem, że wojewódzkie fundusze działały niewłaściwie, a środki były wydawane uznaniowo i nie do końca zgodnie z polityką ochrony środowiska i dbałością o środowisko, chociaż zgodnie z prawem.



Komisja Wspólna zajęła się proponowanymi przez PiS zmianami w ustawie Prawo ochrony środowiska, dotyczącymi Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. **Jacek Karnowski**, prezydent Sopotu i członek Zarządu Związku Miast Polskich uważa, że projekt jest kolejnym krokiem w kierunku centralizacji państwa.

Fot. H. Hendrysiak

Z argumentami tymi nie zgadzają się samorządowcy – **Mieczysław Struk**, marszałek pomorski uważa, że celem projektu jest odebranie samorządom województw kolejnych kompetencji, po odebraniu im ośrodków doradztwa rolniczego. - *Tezy dotyczące patologii idą za wypowiedzią przewodniczącego partii rządzącej, że w Polsce jest mnóstwo księstw, dyktaturek, tyranii, które muszą być zlikwidowane w interesie Polaków. Wydaje się, że pan minister wpisuje się w tę tezę (...)* Pan mówi wprost: chcemy odebrać bezpośredni wpływ samorządów województw na wybór zarządów wojewódzkich funduszy ochrony środowiska – mówił marszałek. Również **Jacek Karnowski**, prezydent Sopotu i członek Zarządu Związku Miast Polskich uważa, że projekt jest kolejnym krokiem w kierunku centralizacji państwa. - *Takie działanie prowadzi do ograniczenia*

wpływu samorządu, bo można sobie plany uchwalać, ale realnie mogą być realizowane przez tego, kto ma środki.

Mówienie o oszczędnościach określił jako pozorne i śmieszne, bo to można zmienić w istniejącym porządku prawnym. Dyskusja jest o tym, kto będzie miał władztwo nad tymi środkami.

Projekt zakłada też zmniejszenie z dwóch do jednego przedstawicieli KWRiST w radzie Narodowego Funduszu. Ze względu na fakt, że na różnych poziomach samorządu terytorialnego występują różne zadania z zakresu ochrony środowiska, należy zostawić dotychczasowy zapis o dwóch reprezentantach. Jeden przedstawiciel bowiem reprezentuje poziom lokalny, a drugi

poselskich. - *Oczekujemy, że wszystko, co dotyczy samorządu będzie na Komisji Wspólnej omawiane. Wtedy unikniemy takich sytuacji, które są niepotrzebne, patrząc na poziom emocji – powiedział prezydent Żuk.*

Zgłosił też wniosek o przygotowanie ekspertyzy, czy w istniejącej sytuacji nie jest łamana litera i duch ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w kontekście art. 3 ust. 1, który mówi, że do zadań Komisji należy wypracowywanie wspólnego stanowiska rządu i samorządu w zakresie ustalania priorytetów gospodarczych i społecznych w sprawach dotyczących: gospodarki komunalnej i funkcjonowania samorządu gminnego i samorządu powiatowego, rozwoju regionalnego i funkcjonowania samorządu województwa.

Smogowy apel

Samorządowcy domagają się konkretnych w walce ze smogiem. W zestawieniu przygotowanym przez Unię Europejską aż 22 polskie miasta znalazły się wśród miast przekraczających limity zanieczyszczenia powietrza. Teraz potrzebne są konkretne działania, a nie organizowanie spotkań, konferencji i sympozjów, z których niewiele wynika – uważa prezydent Bielska-Białej, **Jacek Krywul**.

- *Dzisiaj wszyscy walczą ze skutkami smogu, noszą maski, miasta wprowadzają darmową komunikację czy zamykają szkoły i przedszkola. Tymczasem w naszym mieście, ale tak jest w większości miast, 48-50% smogu stanowi tzw. tło regionalne. To pokazuje, że działanie jednego czy drugiego miasta nie daje. Tę kwestię trzeba rozwiązać systemowo – mówił prezydent Krywul.*

Są w Polsce miasta, jak Żywiec, Rybnik, Zabrze, Wodzisław Śląski czy Bielsko-Biała, w których około 80% dni w roku jest bezwietrznych i w których przekroczenia norm są kilkusetprocentowe. Tam trzeba konkretnych działań, a takie są dwa: należy zdefiniować czym i w czym się pali. Prezydent podał przykład naszych południowych sąsiadów, Czechów, którzy rozwiązali ten problem przez wprowadzenie zakazu produkcji i sprzedaży pieców poniżej piątej klasy, jak również zakaz sprzedaży miałow węglowych i flotokoncentratów (produktów uzyskiwanych z kopalnianego błota i wody, a także z procesu wzbogacania węgla, zawierających, oprócz miałow węglowego, duże ilości szkodliwych metali ciężkich). U nas takich rozwiązań prawnych jeszcze nie ma. Co więcej, ostatnio nawet groszek ekologiczny, który miał być nowoczesnym rozwiązaniem, jest mocno zanieczyszczony. - *Biznes idzie, handel kwitnie, a ludzie dalej mdleją. W niektórych dniach jest u nas sy-*

tuacja naprawdę dramatyczna. Bez stanowczych decyzji rządu nic się nie zmieni – podsumował prezydent Bielska-Białej.

Propozycje

Eugeniusz Gołembiewski, burmistrz Kowala w imieniu Unii Miasteczek Polskich zgłosił wniosek o inwentaryzację „stanu posiadania mieszkańców”, choć zdaje sobie sprawę, że nie będzie to łatwe zadanie. - *To, czym palimy w piecach, to co emitujemy w powietrze, to nie jest nasza prywatna sprawa. My na prowincji wiemy, że zawsze znajdą się zdolni panowie Wiesiowie czy Stasiowie, którzy potrafią takie piece produkować i to jest norma – uzasadniał burmistrz.*



Samorządowcy domagają się debat na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w sprawach bezpośrednio dotyczących funkcjonowania samorządu.

Fot. H. Hendrysiak

Zaproponował też, by dotacje na nowy piec przyznawać tylko wtedy, gdy stary zostanie fizycznie zniszczony, by nie trafiał do wtórnego obrotu. Z kolei do ministra finansów zgłosił wniosek, aby dotacje na nowe kotły były nieopodatkowane, co pozwoliłoby skuteczniej wspierać ich wymianę. Wiceminister środowiska, **Mariusz Gajda** przypomniał, że rząd pracuje nad projektami rozporządzeń, dotyczącymi wymagań dla kotłów na paliwo stałe do 500 kW, oraz dotyczącymi norm jakościowych dla paliw stałych (zarówno tych stosowanych w energetyce, jak i w sektorze komunalnym). Projekt tego drugiego został przedstawiony do konsultacji na początku lutego br.

Zdaniem Gajdy w kwestii wymiany pieców szczególną rolę do odegrania mają Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które powinny przygotować programy dla najmniej zamożnych mieszkańców. Do tej pory były programy np. na instalowanie pomp ciepła – fundusz dofinansował 30 tysięcy, ale pod warunkiem, że obywatel zapłacił drugie 30 tysięcy.

- *To ja się pytam dla kogo to jest? Na pewno nie dla tych, którzy powodują niską emisję – mówił wiceminister.*

Członkowie Komisji Wspólnej ustalili, że szczegółowymi kwestiami powinien się zająć specjalnie do tego powołany rok temu zespół roboczy ds. jakości powietrza.

Zdefiniować 5- i 6-latkę

Zdaniem samorządowców w projekcie MEN dotyczącym udzielania gminom dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie zadań w zakresie wychowania przedszkolnego konieczne jest doprecyzowanie definicji dziecka 5- i 6-letniego. Zarówno bowiem w zakresie udzielania dotacji, jak i subwencji jest problem z interpretowaniem przepisów. - *A my nie chcemy po kilku latach zwracać środków, bo okaże się, że ktoś pomylił się w interpretacji przepisów – mówił Marek Wójcik*, ekspert ds. legislacji Związku Miast Polskich.

Z interpretacji MEN wynika, iż „przyjęta została zasada obowiązująca w całej usta-

wie o systemie oświaty, zgodnie z którą dzieckiem sześciolatkiem jest dziecko, które rozpoczyna edukację przedszkolną od nowego roku szkolnego (od września), w roku (kalendarzowym), w którym kończy 6 lat. Podobnie należy definiować

dziecko 5-letnie." Takie podejście odnosi się do sposobu naliczania subwencji oświatowej, natomiast w kontekście podejmowanych przez rady gmin uchwał w sprawie opłat, zapis „dzieci w wieku do lat 5” jest jednoznaczny i mówi o wieku dziecka. Urzędnicy resortu edukacji przyznają, że definicję trzeba doprecyzować, ale w ustawie o systemie informacji oświatowej, która już wkrótce będzie omawiana przez Komitet Stałych Rady Ministrów lub nowelizacji ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. Zmiana zapisu w rozporządzeniu nie usunie problemu, bowiem przepisy, które określają wiek dziecka, są w ustawie, czyli w akcie wyższego rzędu. Licząc na szybkie dokonanie zmian ustawowych, samorządowcy pozytywnie zapiniowali projekt rozporządzenia.

O obecność współprzewodniczącego

Krzysztof Iwaniuk ponownie zaapelował o obecność ministra **Mariusza Błaszczaka**, który jest przewodniczącym Komisji ze strony rządowej. Tradycyjnie już zastępował go wiceminister **Sebastian Chwałek**, który wyjaśniał, że szef uczestniczy w pracach sejmu, podczas których odbywa się głosowanie. Ponieważ kolejna Komisja odbędzie się 29 marca br., kiedy sejm nie obraduje, jest duża szansa, że minister Błaszczak poprowadzi obrady.

hh

Gminy przeciw projektowi „ustawy warszawskiej”

W obronie samorządności

9 marca br. wojewoda mazowiecki stwierdził nieważność uchwał Rady m.st. Warszawy oraz Rady Miasta Podkowa Leśna w sprawie referendów. Uznał, że są one niezgodne z ustawą o samorządzie gminnym oraz ustawą o referendum lokalnym.

Radni stolicy 6 lutego podjęli uchwałę o przeprowadzeniu referendum gminnego dotyczącego zmiany ustroju Warszawy, które miało odbyć się 26 marca. Podobną uchwałę o przeprowadzeniu referendum gminnego podjęli radni Podkowy Leśnej. Mieszkańcy mieli odpowiedzieć na pytanie, czy są „za dotychczasem Miasta Ogrodu Podkowa Leśna do miasta stołecznego Warszawy”.

Rewolucja dla 34 samorządów

30 stycznia br. wpłynął do sejmu poselski projekt ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy. Już 1 lutego został skierowany do pierwszego czytania.

W myśl projektu, zostanie zlikwidowany powiat warszawski. Cztery z pięciu gmin (bez Serocka) staną się częścią nowego tworu – miasta stołecznego Warszawa. Warszawa w obecnych granicach będzie gminą i wraz z wianuskiem 33 okolicznych miejscowości stanie się nową jednostką samorządu terytorialnego, która będzie miała charakter metropolitalny i „będzie realizowała zadania powiatowe oraz zadania związane z funkcjami metropolitalnymi w obszarze transportu, zagospodarowania przestrzennego oraz koordynacji wykonywania zadań publicznych w gminach”. W skład metropolii, która otrzymała nazwę miasta stołecznego Warszawy, wejdą jeszcze 33 gminy: Błonie, Brwinów, Góra Kalwaria, Grodzisk Mazowiecki, Halinów, Izabelin, Jabłonna, Józefów, Karczew, Kobylka, Konstancin-Jeziorna, Legionowo, Lesznowola, Łomianki, Marki, Michałowice, Milanówek, Nadarzyn, Nieporęt, Otwock, Ożarów Mazowiecki, Piaseczno, Płastów, Podkowa Leśna, Pruszków, Raszyn, Stare Babice, Sulejówkę, Wiązowna, Wieliszew, Wołomin, Ząbki, Zielonka.

Miasto stołeczne Warszawa uzyska atrybuty jednostki samorządu terytorialnego, czyli: osobowość prawną, samodzielność i odpowiedzialność za wykonywanie zadań publicznych oraz niezbędne dochody.

Póki co z projektu wynika, że 33 gminy włączone do metropolii, pozostaną z ograniczonymi kompetencjami – część wykonywanych dotychczas zadań, takich jak kształtowanie ładu przestrzennego, rozwój społeczny i gospodarczy czy transport zbiorowy będą w wyłącznej kompetencji nowej jednostki. Po likwidacji powiatu takie sprawy jak prawo jazdy, pozwolenie na budowę czy choćby kwestie związane z urzędem pracy miałyby być załatwiane w stolicy.

Politycy partii rządzącej wybrali tzw. ścieżkę poselską, która oznacza, że przy skła-



Fot. E. Parchimowicz

daniu projektu ustawy przez grupę posłów nie są konieczne konsultacje. Nawet w przypadku tak ogromnych zmian, dotyczących około 3 milionów mieszkańców.

Mobilizacja gmin

Złożenie projektu w sejmie i natychmiastowe rozpoczęcie nad nim prac spowodowało reakcję samorządów, których projekt dotyczy. Samorządowcy Warszawy i podwarszawskich gmin wystosowali apel do premier Beaty Szydło, marszałka sejmu

Marka Kuchcińskiego oraz marszałka senatu Stanisława Karczewskiego.

- My, niżej podpisani sygnatariusze poniższego apelu, zwracamy się z kategorycznym żądaniem wycofania spod obrad Sejmu projektu ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy - czytamy w apelu.- Rozpoczęty proces legislacji nie tylko narusza ideę samorządności, ale także rażąco łamie postanowienia Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego, która w przypadku zmian administracyjnych gmin gwarantuje mieszkańcom wyrażenie swojej woli. W tym wypadku nie została zachowana żadna forma konsultacji. Projekt ustawy jest niekonstytucyjny.

Sygnatariusze apelu przypominają, że władze 40 gmin metropolii warszawskiej zawarły w 2014 roku porozumienie o współpracy metropolitalnej, które dzisiaj jest podstawą współdziałania w kluczowych kwestiach związanych z rozwojem gospodarczym i społecznym ich lokalnych wspólnot. Podjęli wspólnie decyzję co do formy współpracy, szanując swoją niezależność i równość. Owocem tej współpracy jest wspólna strategia dla obszaru całej metropolii i wspólny plan działania, który wchodzi właśnie w fazę realizacji. - Ignorowanie tego faktu jest przejawem braku szacunku dla przepisów ustrojowych kształtujących podstawy samorządności, ale przede wszystkim mieszkańców naszych miast i gmin! - piszą.

Pierwsze decyzje o referendum

Jednocześnie rady **Warszawy** i pozostałych gmin podjęły indywidualne działania. Warszawscy radni uznali, że każdy mieszkaniec Warszawy powinien mieć prawo głosu w tak istotnej sprawie, dlatego też Rada Miasta zdecydowała 6 lutego 2017 r., że to warszawiacy powinni zdecydować o powiększeniu granic m.st. Warszawy. Radni podjęli decyzję, że 26 marca br. w stolicy odbędzie się **referendum** dotyczące tak ważnego dla funkcjonowania ich miasta tematu. Pytanie w referendum miało brzmieć: „Czy jest Pan/Pani za zmianą granic Miasta Stołecznego Warszawy poprzez dołączenie kilku dziesięciu sąsiednich gmin?”

Także radni **Podkowy Leśnej** i **Legionowa** zdecydowali o rozpisaniu w swoich gminach referendum. W Podkowie mieszkańcy mieli odpowiedzieć na pytanie, czy są „za dotychczasem Miasta Ogrodu Podkowa Leśna do miasta stołecznego Warszawy”. W Legionowie pytanie sformułowano: „Czy jest Pan/Pani za tym, żeby m.st. Warszawa, jako me-

tropolitalna jednostka samorządu terytorialnego objęta Gminą Miejską Legionowo?”

Stanowczy sprzeciw samorządów

Burmistrz **Otwocka** w liście do mieszkańców napisał: - Oczekujemy, że ustawa rozwiąże problemy, a nie że jej głównym celem będzie zmiana granic obecnie istniejących gmin, bo te radzą sobie bardzo dobrze. Szkoda, że proponowany projekt ustawy nie był konsultowany z samorządami, tylko próbuje się go narzucić odgórnie. Rzeczywiście można odnieść wrażenie, że głównym jego celem jest zawłaszczenie samorządów i zamach na ich niezależność.

Burmistrz **Wołomina**, Elżbieta Radwan ogłosiła deklarację „Nic o nas bez nas”, która dotyczy poselskiego projektu ustawy o ustroju m. st. Warszawy, złożonego do Sejmu bez konsultacji z obywatelami. - Nie możemy się zgodzić na to, by władza ignorowała głos obywateli i podejmowała za nich decyzje. Z ludźmi trzeba rozmawiać. Wszyscy na to zasługują, na tym polega demokracja - napisała. - W Wołominie mówimy: Nic o nas bez nas. W imieniu mieszkańców domagam się rzetelnych konsultacji społecznych.

Rada Miejska **Pruszkowa** na nadzwyczajnej sesji, 7 lutego 2017 r. podjęła uchwałę i wyraziła stanowisko w odniesieniu do projektu ustawy o ustroju metropolitalnym miasta stołecznego Warszawy. - Rada Miejska w Pruszkowie stanowczo nie godzi się, aby kosztem miasta Pruszkowa i jego mieszkańców rozgrywana była polityczna walka o przejęcie władzy w Warszawie oraz okolicznych samorządach. Rada Miejska nie zgadza się na to, żeby Pruszków stał się jedną z gmin wchodzących w skład m.st. Warszawy - czytamy w uchwale. Radni zwracają uwagę, że przedstawione w projekcie ustawy zapisy znacząco wpływają na samodzielność i samorządność ich miasta m.in. poprzez: utracenie możliwości kształtowania ładu przestrzennego na terenie Pruszkowa, przejęcie przez m. st. Warszawa zarządu głównymi drogami w mieście, ograniczenie możliwości decydowania o realizacji zadań publicznych czy utrata możliwości samodzielnego decydowania o finansach miasta. Zwracają też uwagę na problem utraty możliwości kreowania strategii rozwoju społecznego i gospodarczego Pruszkowa, czy też unicestwienie szans na samodzielne pozyskanie środków zewnętrznych, w tym z Unii Europejskiej.

Swoj sprzeciw wyraziły też władze **Piaseczna**. Zaprotestowały przeciw naprędce przygotowanemu projektowi ustawy o ustroju miasta Warszawy i utworzeniu metropolii warszawskiej obejmującej swoim zasięgiem podwarszawskie gminy. - Nie odnoś się do samej idei integracji samorządów wokół kluczowych i ponadgminnych zadań

i problemów, ale do sposobu, w jaki próbuje się przeformować ten wadliwy i niekonstytucyjny dokument - pisał w swoim stanowisku burmistrz Piaseczna, Zdzisław Lis. - Mam nieodparte wrażenie, że autorom tego projektu przyświecał inny cel niż rozwiązanie stojących przed metropolią wyzwań. Lektura tego dokumentu nasuwa więcej pytań niż udziela odpowiedzi. W takiej formie budzi wiele wątpliwości, kwestii spornych i obaw. Pominiecie jakichkolwiek konsultacji społecznych przed jej uchwaleniem jest wysoce szkodliwe, gdyż wypacza sens i ideę demokracji lokalnej, którą przez wiele lat walczyliśmy. Mam obawy o zachowanie naszej integralności i tożsamości oraz o to, czy nie zmaleje wpływ mieszkańców naszej gminy na otaczającą ich rzeczywistość.

ZMP w obronie gwarancji konstytucyjnych

Głos w tej sprawie zabrał także Zarząd Związku Miast Polskich negatywnie opiniując projekt ustawy. Już wcześniej prezes Związku Miast Polskich, **Zygmunt Frankiewicz** w piśmie do pła Jacka Sasina, jako reprezentanta wnioskodawców projektu ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy, zwrócił się o podjęcie działań zmierzających do zorganizowania w Sejmie wysłuchania publicznego dotyczącego projektu ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy. W piśmie zaznaczył, że ocena skutków wdrożenia tego projektu nie będzie możliwa bez znajomości przepisów wprowadzających nową, metropolitalną jednostkę samorządu terytorialnego, dla obszaru funkcjonalnego Warszawy.

17 lutego w trakcie posiedzenia w Łodzi Zarząd Związku przyjął stanowisko w tej sprawie. Projekt poselski, w opinii samorządowców z miast, powstał bez konsultacji z zainteresowanymi, zwłaszcza z gminami, które – według art. 164 ust. 1 Konstytucji RP – są podstawowymi jednostkami samorządowymi, i jest niezgodny z podstawowymi zasadami samorządu terytorialnego, objętymi gwarancjami konstytucyjnymi. Został też przedstawiony bez innych, nieodzownych projektów aktów prawnych, w tym dotyczących finansowania nowej, „metropolitalnej” jednostki samorządu terytorialnego. Związek Miast Polskich stoi na stanowisku, że przyjmowane rozwiązania powinny spełniać uniwersalne wymogi, pozwalające na budowanie współpracy autonomicznych gmin i powiatów, w drodze konsensusu społecznego i z uwzględnieniem opinii społeczności lokalnych. Zarząd Związku domaga się poszanowania woli mieszkańców oraz stanowisk - **miasta stołecznego Warszawy, 15 innych miast członkowskich Związku** oraz pozostałych gmin i powiatów położonych na obszarze metropolii warszawskiej.

Wojewoda blokuje referendum

9 marca br. wojewoda mazowiecki wydał decyzję blokującą możliwość przeprowadzenia referendum w Warszawie i Podkowie Leśnej. Uzasadniał, że referendum lokalne dotyczące utworzenia, połączenia, podziału i zniesienia gminy oraz ustalenia jej granic może być przeprowadzone tylko z inicjatywy mieszkańców (grupa co najmniej 15 mieszkańców). Niedopuszczalne jest przeprowadzenie takiego referendum na wniosek rady gminy (z takim wnioskiem wystąpiła Rada m.st. Warszawy oraz Rada Miasta Podkowa Leśna).

Z kolei obydwie samorządy powołały się na przepisy ustawy o referendum lokalnym, które mówią, że w sprawach istotnych dla społeczności lokalnej referendum może odbyć się z inicjatywy samorządu.

Zdaniem wojewody, błąd samorządów polegał na pominięciu zapisów ustawy o samorządzie gminnym.

- *Warszawiacy powinni mieć możliwość wypowiedzenia się w tak ważnej dla nich sprawie. To próba zamknięcia ust mieszkańcom naszego miasta* – powiedziała Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent stolicy w reakcji na decyzję wojewody.

- *W najbliższym czasie zbierze się Rada Miasta, będziemy chcieli podjąć uchwałę o skierowaniu skargi na rozstrzygnięcie wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego* – dodała Ewa Malinowska-Grupińska, Przewodnicząca Rady m.st. Warszawy. Warto jednocześnie odnotować, że wojewoda mazowiecki nie zakwestionował uchwały **Legionowa** o rozpisaniu referendum.

Czekamy na ciąg dalszy

Z pewnością obecnie powszechne odczucie jest takie, że zdecydowany sprzeciw samorządów i mieszkańców zatrzymał póki co sejmową machinę.

Na stronie internetowej **Grodziska Mazowieckiego** burmistrz tego miasta napisał: *Szanowni Mieszkańcy - jesteśmy Wam ogromnie wdzięczni za Wasze zaangażowanie w sprawę ustawy metropolitalnej. Dzięki Waszym postom, wpisom, apelom, petycjom oraz solidarnej działalności samorządowców i mieszkańców pozostałych gmin udało się wstrzymać procedowanie nad tą ustawą na najbliższym posiedzeniu Sejmu z pominięciem konsultacji społecznych. Czekamy na dalszy ciąg wydarzeń. Dziękujemy i pamiętajcie, że najważniejsze dla nas jest Wasze zdanie. Zależy nam na poszanowaniu Waszego prawa do wypowiedzania się w tej kwestii. Nic o nas bez nas.*

(epe)

Karta Samorządności

Niepodważalne zasady

Związek Miast Polskich oraz pozostałe organizacje zrzeszające samorządy w Polsce przyjęły Kartę Samorządności. Samorządowcy domagają się w niej, aby rządzący oraz stanowiący prawo przestrzegali i szanowali konstytucyjne zasady ustroju naszego państwa.

Karta Samorządności to zestaw podstawowych zasad ustroju samorządowego, zbudowanego w Polsce po odzyskaniu suwerenności politycznej, gwarantowanych w Konstytucji RP. Karta ma służyć jako punkt odniesienia przy ocenie projektów zmian legislacyjnych dotyczących ST. - *To kregosłup naszego działania. Tezy w niej zawarte są dla nas oczywiste, ale dla osób z zewnątrz nie zawsze. Chcemy, aby Kartę przyjmowały w swoich uchwałach rady gmin, powiatów i sejmiki województw - mówi Zygmunt Frankiewicz, prezes Związku Miast Polskich.*

Zmiany w ustawach dotyczących podstaw polskiego samorządu, które są obecnie proponowane bez żadnych konsultacji ze stroną samorządową, mogą podważyć ustrój państwa. - *Rzetelnie opiniujemy projekty, aby prawo było lepsze, ale ważne rzeczy dotyczące samorządu są procedowane poza nami, dlatego nie powinniśmy tego akceptować - akcentował prezes ZMP. - Karta stanowi przypomnienie podstawowych zasad ustroju państwa, o których politycy zdają się nie pamiętać. A są to zasady wywalczone przez wielki ruch społeczny „Solidarność” pod hasłem „Twój los w Twoich rękach”. Przyjęty w 1981 roku Program Samorządnej Rzeczypospolitej pozostaje wciąż zobowiązaniem do wykonania.*

Zarząd Związku Miast Polskich uchwalił Kartę Samorządności 17 lutego br. podczas posiedzenia w Łodzi. Dokument ten w siedemnastu punktach opisuje najważniejsze zasady funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce. Właściwą treść Karty poprzedza preambuła, która wskazuje także motywy uchwalenia Karty: *Samorząd terytorialny stanowi fundament demokratycznego państwa. Odbudowa pol-*

skiego samorządu, która przyniosła społeczeństwu lokalnym autonomię i możliwość decydowania o swoim losie, jest najbardziej udaną z polskich reform. Dzięki temu zmieniłyśmy Polskę, zyskując przy tym zaufanie większości Polaków, co systematycznie potwierdzają badania opinii publicznej.(...) Ograniczenie praw wyborczych obywateli, pozbawienie przedstawicieli mieszkańców gmin samodzielności w realizacji zadań publicznych, swobody w gospodarowaniu ich wspólnym majątkiem, wolności we współdziałaniu z innymi jednostkami spowoduje zahamowanie rozwoju lokalnego, zgodnego z oczekiwaniami mieszkańców. *Odbieranie kompetencji gminom, powiatom i województwom, przekazywanie ich administracji centralnej, oddalonej od obywateli i niepoddanej ich kontroli, to odejście od demokracji. **Stanowczo się temu sprzeciwiamy.***

Domagamy się, aby rządzący i stanowiący prawo przestrzegali i szanowali konstytucyjne zasady ustroju naszego państwa, które przypominamy w niniejszej Karcie. Podzielona na siedem kategorii Karta, jest właśnie przypomnieniem tych najbardziej fundamentalnych zasad. Oto niektóre z nich:

1. Mieszkańcy

Gospodarzami społeczności lokalnych i regionalnych są ich mieszkańcy i to oni muszą decydować o kształcie swoich wspólnot samorządowych, w tym poprzez wolne wybory i referenda lokalne. Prawa wyborcze mieszkańców zarówno czynne, jak i bierne oraz uprawnienia do podejmowania przez nich decyzji w referendum, zagwarantowane w Konstytucji, nie mogą być ograniczone.

2. Jednostki Samorządu Terytorialnego

Samorząd terytorialny działa w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Jego samodzielność dotycząca zadań własnych oraz definiowania interesu lokalnego albo regionalnego podlega ochronie sądowej. Nadzór nad wykonywaniem zadań własnych jest sprawowany wyłącznie według kryterium legalności. Kompetencje gmin powiatów i województw, wynikające

z ich zadań własnych, są całkowite i wyłączne. Ustawy określają zasady realizacji tych zadań, ale o sposobie ich realizacji decydują właściwe organy JST.

3. Finanse samorządowe

Zasoby finansowe gmin, powiatów i województw, oparte na dochodach własnych i subwencjach, umożliwiają realizację ich zadań na określonym w ustawach i aktach wykonawczych poziomie. Zmianom zakresu zadań i wymaganego poziomu ich realizacji towarzyszą adekwatne zmiany zasilenia finansowego jednostek. Ubytki w dochodach własnych, wynikające z ulg i zwolnień ustawowych, są rekompensowane.

4. Majątek

JST mają prawo swobodnie kształtować gospodarowanie swoim majątkiem. Stanowi on zasób, który umożliwia realizację zadań, ale także jest wykorzystywany do wspierania przedsięwzięć rozwojowych w ramach lokalnej albo regionalnej polityki rozwoju.

5. Organizacja i współdziałanie

Gminy, powiaty i województwa mają swobodę w dostosowaniu swoich struktur organizacyjnych do lokalnych albo regionalnych uwarunkowań realizacji zadań. Mogą je powierzyć własnym jednostkom organizacyjnym albo podmiotom zewnętrznym: publicznym, społecznym lub prywatnym, z zachowaniem procedur wymaganych prawem.

6. Granice i terytoria

Korekta granic gmin i powiatów jest przeprowadzana na podstawie rzetelnej analizy powiązań funkcjonalnych, uwzględniającej potencjał rozwoju. Zmiana granic gminy, powiatu albo województwa, wymaga zrozumienia i akceptacji mieszkańców obszaru będącego przedmiotem wniosku o zmianę granic, wyrażonej w powszechnych konsultacjach albo referendum lokalnym.

7. Konsultacje

Samorządy muszą być rzetelnie konsultowane w zakresie aktów prawnych ich dotyczących, w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz w komisjach parlamentarnych.

Treść Karty dostępna jest na [stronie internetowej Związku www.miasta.pl](http://stronieinternetowej Związku www.miasta.pl).

(JP)

Sejmowa debata samorządowa

Stop kradzieży samorządu

Ponad 200 samorządowców, parlamentarzystów oraz ekspertów wzięło udział w debacie na temat przyszłości i roli samorządu terytorialnego w kontekście planowanych przez partię rządzącą reform. Debata odbyła się 2 marca br. w sejmie.

Zebrani zastanawiali się, jak można przeciwdziałać niekorzystnym zmianom, takim jak centralizacja państwa, zmiana ordynacji wyborczej czy ograniczenie liczby kadencji. I chociaż podkreślali, że konkretne projekty tych zmian nie są jeszcze znane, to są obawy, że kiedy już się pojawią, zostaną wprowadzone szybko i bez szerokich konsultacji.

Spotkanie podzielone było na dwa godzinne panele dyskusyjne. W pierwszym dyskutowali politycy i posłowie, m.in. **Tomasz Siemonek** z PO, **Ryszard Petru**, przewodniczący .Nowoczesnej oraz **Piotr Zgorzelski** z PSL. W drugim panelu zasiadli przede wszystkim samorządowcy: **Wadim Tyszkiewicz**, prezydent Nowej Soli i przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Samorządowych, która zorganizowała debatę, **Jacek Karnowski**, prezydent Sopotu czy **Ryszard Grobelny**, były prezydent Poznania i były prezes Związku Miast Polskich. Na debacie nie pojawili się przedstawiciele PiS, Kukiz'15, Partii Razem ani przedstawiciel Prezydenta RP.

Wzmacniać rolę organizacji samorządowych

Dyskutanci podkreślali, że nie są przeciwni zmianom w ogóle. Sędzia **Jerzy Stępień** - jako jeden z twórców reformy samorządowej - przyznał, że ustawa o samorządzie terytorialnym ma 27 lat i z perspektywy czasu widać, że trzeba wprowadzać w niej zmiany i dostosowywać ją do zmieniającej się rzeczywistości. Więcej, ustawa przecież wiele razy była już nowelizowana, ale w atmosferze spokoju, konsensusu i po zebraniu głosów ekspertów. Nie można wprowadzać zmian w błyskawicznym tempie i bez szerokich konsultacji społecznych. Zadaniem na dzisiaj, zdaniem Stępnia, jest wzmacnianie roli organizacji samorządowych, takich jak Związek Miast Polskich

czy Związek Gmin Wiejskich RP. One mają duży potencjał, aby wspierać samorząd i bronić idei samorządności, ale powinny zrzeszać więcej członków. Bardzo ostro politycznie wypowiadał się Ryszard Petru. Na pytanie, na jakim etapie są prace nad projektami PiS odpowiedział, że na razie nie ma gotowych projektów, są tylko „przeciki, plotki i wrzutki medialne”. - *W ten sposób PiS testuje opinię publiczną, sprawdza jak mocna jest reakcja i na co może sobie pozwolić, a na co nie* - twierdził Petru. Kiedy projekt już się pojawi, nie będzie czasu na organizowanie protestów, bo sejm uchwali go błyskawicznie, a Prezydent podpisze. Z kolei pomysłem Platformy Obywatelskiej na zatrzymanie zmian jest wygranie kolejnych wyborów, zarówno lokalnych, jak



Uczestnicy drugiego, samorządowego panelu podczas debaty samorządowej w Warszawie.

Fot. H. Hendrysiak

i parlamentarnych. - *To nie będą wybory takie jak przedtem, to będą wybory o wizję kraju* - mówił Tomasz Siemonek, wiceprzewodniczący PO. Uważa on, że opozycja powinna zapomnieć o dawnych animozjach i połączyć siły przeciw PiS.

Samorządowa sinusoida

Samorządowcy przypomnieli, że tak naprawdę nie ma partii, która nie miałaby czegoś na sumieniu w stosunku do samorządu. Ostatnie 27 lat przypomina sinusoidę - raz było trochę więcej, raz trochę mniej samorządności, w zależności od tego, kto rządził. Dzisiaj PiS centralizuje władzę, więc trzeba skupić się na obronie tych instytucji, które są możliwe do obronienia i walczyć o to, żeby w kolejnych latach można było znowu dokonać decentralizacji. Niebezpieczne z punktu widzenia samorządności jest odbieranie samorządom kolejnych kompetencji i zadań, np. wzmacnianie roli

kuratora oświaty kosztem organów prowadzących, zabranie powiatom inspekcji budowlanej czy odebranie województwom samorządowym ośrodków doradztwa rolniczego. Niebezpieczne są też plany zmian w ordynacji wyborczej, takie jak wprowadzenie 2-kadencyjności. Burmistrz Bytomia Odrzańskiego, **Jacek Sauter**, który od 25 lat pełni swoją funkcję i jest wybierany z ponad 90-procentowym poparciem, wypowiadając się o 2-kadencyjności zauważył, że przecież w każdych wyborach mieszkańcy wymieniają około 30% władarzy. O tym, że dzisiejsze rozwiązania dobrze funkcjonują, a mieszkańcy mają możliwość wyboru przekonywał też Ryszard Grobelny, pełniący funkcję prezydenta Poznania przez 16 lat, który przegrał ostatnie wybory. Dodał, że ograniczenie kadencji doprowadzi do zahamowania rozwoju Polski. Argumentem na poparcie tej tezy jest choćby fakt, że proces przygotowania i realizacji dużych inwestycji trwa dłużej niż jedna kadencja (6-8 lat). Przy 2-kadencyjności samorządowcom nie zależałoby na przygotowaniu nowych inwestycji dla swoich następców, co w praktyce oznaczałoby wyhamowanie rozwoju.

Potrzebny mocny przekaz

Podczas debaty padały różne pomysły na sprzeciwienie się zmianom planowanym przez Prawo i Sprawiedliwość. Samorządowcy starali się wymyślać akcje, które podchwycą media, bo tylko to, co medialne jest skuteczne. Jedną

z nich jest zebranie jednego dnia o tej samej godzinie rad gmin, które przyjmą stanowiska sprzeciwiające się zmianom. Inną - przygotowanie kampanii medialnej pod nazwą „Stop kradzieży samorządu terytorialnego”. Trzeba bowiem z mocnym przekazem wyjść do mieszkańców, a nie tylko „przekonywać przekonanych”. Na znak protestu można by zawiesić funkcjonowanie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Kolejny pomysł to - w razie wprowadzenia 2-kadencyjności prezydentów, burmistrzów i wójtów - forsować „zmianę dla wszystkich”, czyli aby ograniczenie liczby kadencji dotyczyło również posłów i senatorów. Niektórzy proponowali wyjście na ulice, bo rząd i posłowie wycofają się pod wpływem gwałtownych protestów społecznych.

Uczestnicy zgodzili się, że konieczna jest liczna obecność na Forum Samorządowym w obronie konstytucyjnych zasad samorządności 16 marca w Warszawie.

hh



Projekty ZMP

Z miastami dla miast

Ważnym kierunkiem działań Związku Miast Polskich, które mają wzmacniać kompetencje miast i wspomagać wymianę doświadczeń między nimi, są projekty realizowane ze środków z innych źródeł niż składki członkowskie (Program Operacyjny Wiedza, Edukacja i Rozwój – POWER i Norweski Mechanizm Finansowy). Ich wielkość w ostatnich latach przekracza wpływy ze składek.

Z norweskim wsparciem

W 2016 roku Związek zakończył realizację projektu predefiniowanego **wspomagającego rozwój partnerstw samorządowych** Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzia rozwoju lokalnego i regionalnego wdrażanego w latach 2012-2016 we współpracy z Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych oraz ZGW RP i ZPP. Wzięło w nim udział łącznie 2553 przedstawicieli JST, w tym z blisko 100 miast członkowskich ZMP. Całkowita wartość projektu wynosiła 10,6 mln zł. W tym roku planuje się rozpoczęcie kolejnego, dużego projektu dla miast z udziałem środków MF EOG 2015-2020, który będzie tym razem dotyczyć **wdrażania polityki miejskiej**.

Dla klimatu

Celem projektu *Polsko-norweska platforma współpracy dla poszanowania energii i klimatu* jest wzmocnienie współpracy pomiędzy polskimi i norweskimi samorządami lokalnymi, która ma polegać na **wymianie doświadczeń, wiedzy, technologii i najlepszych praktyk w obszarze efektywności energetycznej (EE) i wykorzystania OZE w budynkach komunalnych** (w tym użyteczności publicznej). Projekt jest realizowany przez ZMP (lider), Stowarzyszenie Gmin Polska Sieć „Energie Cités” i Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych. Jednym z działań było przeprowadzenie konkursu na najlepsze pomysły na innowacje z zakresu EE i OZE. Laureatami konkursu zostały: Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Lublin, Milanówek, Patecznica, Raciechówice, Rumia, Sopot i Sztum oraz Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Płońsku Sp. z o.o. Zwycięzcy uczestniczyli w tygodniowej wizycie studyjnej w Norwegii, nawiązali współpracę bilateralną z partnerami norweskimi oraz realizują we współpracy z nimi mikrogranty, każdy o wartości do 50 tys. zł.

Wiecej partycypacji w planowaniu

Pomoc dla 26 JST w przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektów dokumentów planistycznych przy aktywnym udziale mieszkańców od wczesnego etapu planowania zakłada projekt *Przestrzeń dla Partycypacji*, realizowany przez ZMP, wspólnie m.in. z Pracownią Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” (lider) i Fundacją Napraw Sobie Miasto. W pierwszym naborze wybrano 12 samorządów: Bydgoszcz, Cieszyń, Jordanów, Kórnik, Legnica, Michałowice, Olsztyn, Radomsko, Rybnik, Tychy, Wałbrzych, Wołomin. Związek Miast Polskich wspiera 3 z nich: Cieszyń, Kórnik i Legnicę. W 2017 r. w drugim naborze zostanie wyłonionych ko-

nych. W 2016 odbyły się 4 sesje spotkań Grup Wymiany Doświadczeń (z udziałem m.in. takich miast jak – Bydgoszcz, Dzieżniów, Kielce, Kutno, Lublin, Poznań, Sępólno Krajeńskie), w trakcie których wypracowano „Diagnozę potrzeb JST w zakresie wspomaganie szkół pod kątem skuteczności w rozwijaniu kompetencji kluczowych”. Wartość projektu na lata 2016-2018 to 2,8 mln zł (ZMP – 830 tys. zł)

Narzędzie dla rozwoju, PPP i wsparcie dla Ukrainy

W 2017 roku ruszają kolejne 3 projekty: *System monitorowania usług publicznych*, *Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce*



lejnyc 14 samorządów, z których 4 otrzyma wsparcie urbanistów ze Związku. Całkowita wartość projektu w latach 2016-2018 to prawie 2 mln zł (ZMP – 182 tys. zł).

Lepsza jakość administracji

Projekt *Podnoszenie jakości i efektywności usług administracyjnych w miastach w zakresie podatków i opłat lokalnych oraz zarządzania nieruchomościami* polega na **wdrożeniu szeregu praktycznych rozwiązań poprawiających jakość obsługi podatników i klientów w urzędach**. Jego efektem będzie stworzenie lepszych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej w 8 miastach: Częstochowie, Kaliszu, Milanówku, Rudzie Śląskiej, Tarnowie, Zielonej Górze, Rejowcu Fabrycznym, Gorzowie Wielkopolskim. Wartość projektu w latach 2016-2018 to 2,8 mln zł.

Pomoc dla szkół i uczniów

Celem projektu *Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w zarządzaniu oświatą ukierunkowanym na rozwój szkół i kompetencji kluczowych uczniów* jest **podniesienie kompetencji przedstawicieli JST w obszarze zarządzania oświatą**, które ma koncentrować się na kształtowaniu kluczowych umiejętności uczniów, niezbędnych do poruszania się na rynku pracy. Osiągnięcie tego celu ma być zapewnione m.in. przez opracowanie jednolitych programów szkoleniowo-dorad-

oraz *Polsko-norweskie wsparcie dla efektywności energetycznej w miastach ukraińskich*. Pierwszy z nich Związek będzie realizował z MSWiA, ZPP, ŚZGiP i GUS do grudnia 2018. Jego celem ma być **budowa spójnego, powszechnie dostępnego, elektronicznego systemu baz danych w GUS**, wspomagającego procesy strategicznego planowania zrównoważonego rozwoju w miastach. Projekt zakłada szerokie konsultacje, dlatego przewidziano w nim powstanie 10 Grup Wymiany Doświadczeń (4 organizuje ZMP). Wartość projektu po stronie ZMP to 1 mln zł. Drugi - wdrażany do września 2019 roku, wspólnie m.in. z Ministerstwem Rozwoju, ZPP, Konfederacją Lewiatan – ma umożliwić pracownikom administracji publicznej **poszerzenie wiedzy i zdobycie praktycznych umiejętności z zakresu partnerstwa publiczno-prywatnego** poprzez uczestnictwo w szkoleniach, warsztatach, wizyty studyjne krajowe i zagraniczne, wsparcie doradców. Wartość projektu to 10,9 mln zł (ZMP i ZPP – 1,6 mln zł). Pomoc dla Ukrainy w trzecim projekcie o wartości 775 tys. zł – realizowanym m.in. z Norweskim Związkiem Władz Lokalnych, Związkiem Miast Ukrainy - będzie polegać na podnoszeniu kompetencji w zakresie zarządzania efektywnością energetyczną w miastach ukraińskich i polskich (wizyty studyjne w Polsce i Norwegii, studium wykonalności dla jednej JST z Ukrainy). **(JP)**

System Analiz Samorządowych

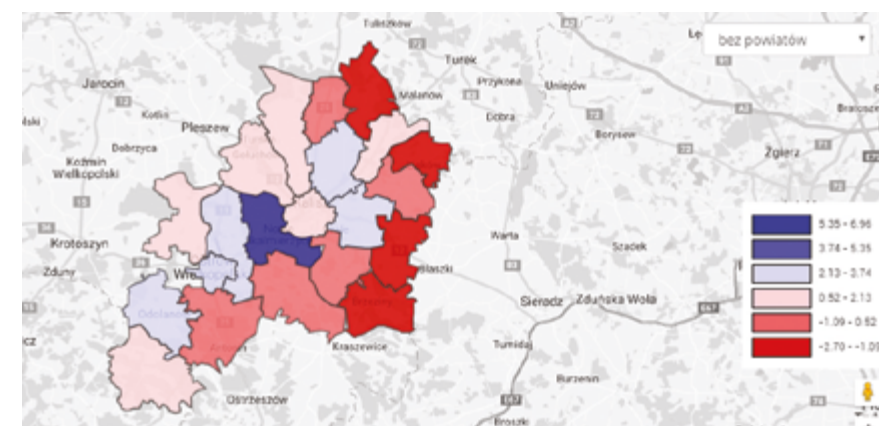
Unikalne narzędzie dla miast

W roku 1996 Związek Miast Polskich zapoczątkował prace nad budową Systemu Analiz Samorządowych. Celem było zbudowanie unikalnego powszechnie dostępnego systemu, dzięki któremu miasta mogłyby zbierać i w efekcie analizować przez internet dane niedostępne dotychczas w żadnych innych systemach oraz w statystyce publicznej.

W wyniku prac Związku Miast Polskich, jak i aktywnego uczestnictwa miast członkowskich w badaniach powstało narzędzie, które systematycznie od roku 1999 wspomaga jednostki samorządu terytorialnego w zarządzaniu usługami publicznymi i ich rozwojem. Od roku 1999 System Analiz Samorządowych jest narzędziem stale rozbudowywanym i ulepszanym. Przede wszystkim związane było to z potrzebami miast, a także z projektami realizowanymi przez ZMP, w których wykorzystywane były dane i wskaźniki zgromadzone w SAS-ie. W roku 2007 badania SAS włączone zostały w realizację projektu „Budowanie potencjału instytucjonalnego samorządów dla lepszego dostarczania usług publicznych” współfinansowanego ze środków rządu norweskiego i na potrzeby Grup Wymiany Doświadczeń, co wzbogaciło system o moduły opisujące pracę tych grup w latach 2008-2010, a następnie wyniki prac Grup Wymiany Doświadczeń w latach 2011-2013 w ramach projektu „Doskonalenie zarządzania usługami publicznymi i rozwojem w JST”. Moduł dotyczący badań ankietowych mieszkańców na temat jakości życia to m.in. efekt prac miast w ramach GWD. Obecnie SAS to baza danych i wskaźników obrazujących koszty i wyniki ilościowe oraz jakościowe usług dostarczanych przez JST, główne ich uwarunkowania rozwojowe, efekty rozwoju (wskaźniki zrównoważonego rozwoju) <http://www.systemanaliz.pl> W roku 2016 w efekcie uczestnictwa w projekcie „Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego” uruchomiono w Systemie Analiz Samorządowych moduł zawierający dane statystyczne dla partnerstw jednostek samorządu

terytorialnego. Użytkownicy mogą dokonać analizy rozwoju społeczno-gospodarczego w JST w partnerstwie - jest możliwość oglądania najistotniejszych wskaźników w podziale na grupy (demografia, edukacja, pomoc społeczna, zdrowie, mieszkalnictwo, kultura, sport, rekreacja, styl życia, aktywność na rynku pracy, przedsiębiorczość, podmioty gospodarcze, finanse, rolnictwo, infrastruktura techniczna, gospodarka wodno-kanalizacyjna i odpady, ekologia, ochrona przyrody i krajobrazu) - oraz mogą przeanalizować syntetyczny wskaźnik rozwoju dla wybranego partnerstwa. Syntetyczny Wskaźnik Rozwoju został wypracowany wspólnie przez ZMP oraz SRGG z takim zamysłem, aby odzwierciedlał główne

do pozostałych gmin tego OFW. W ramach projektu predefiniowanego Związek Miast Polskich przetestował Syntetyczny Wskaźnik Rozwoju jako narzędzie wspomagające analizy powiązań funkcjonalnych w zakresie usług publicznych na terenie OF. Wartość wskaźnika syntetycznego wyliczono jako sumę odchyleń standardowych dla poszczególnych wskaźników przyjętych do zestawienia. Dla wskaźników 6 i 7 przyjęto wartości odwrotne. Wszystkie wskaźniki częściowe potraktowano jednakowo, nie nadając im żadnych wag odzwierciedlających ewentualne różnice w sile ich oddziaływania (tzw. metoda Z-scores, polegająca na budowie syntetycznego indeksu, będącego



Syntetyczny Wskaźnik Rozwoju dla Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej.

czynnik rozwoju lokalnego i mógł być uznany za syntetyczny. Założeniem było uzyskanie wskaźnika w miarę prostego, którego składowe byłyby powszechnie zrozumiałe i akceptowane. Składa się z 7 wskaźników bazowych, z których każdy oddaje ważny wymiar potencjału rozwojowego gminy. Wypadkowa tych 7 wymiarów pozwala śledzić zmianę wynikowego potencjału rozwoju gminy i to w relacji

sumą standaryzowanych wartości wskaźników częściowych). System Analiz Samorządowych zapewnia możliwość uczestniczenia wszystkim miastom członkowskim Związku Miast Polskich, choć nie wszystkie z tej możliwości korzystają. W 2016 r. do SAS przystąpiło 80 miast członkowskich ZMP.

Sylwia Kluczyńska

600 lat Serocka

Mazowieckie letnisko nr 1

Położony zaledwie 40 km na północ od Warszawy, u zbiegu dwu rzek - Bugu i Narwi - Serock liczy nieco ponad 4 tysiące mieszkańców. Choć ma wielowiekową historię, nowy rozdział rozpoczął się dlań w latach 60. ubiegłego wieku.

Współczesny charakter miasta wiąże się z powstaniem Jeziora Zegrzyńskiego w 1963 roku. Jezioro, walory przyrodnicze i krajobrazowe, obiekty historyczne, niewielka odległość od stolicy przyczyniły się do lokalizowania tu ośrodków wypoczynkowych i hoteli, kilku tysięcy działek rekreacyjnych, a co za tym idzie - napływu mieszkańców sezonowych i turystów. Miasto i okolica zmieniły charakter z typowo rolniczego na turystyczno-rekreacyjny. O randze Serocka na mazowieckiej mapie miejscowości, kurortów i letnisk świadczy tytuł „Kurort nr 1 na Mazowszu”, który zdobył w sondzie zorganizowanej w 2016 roku przez Polską Organizację Turystyczną.

Miasto otwarte na wodę

Latem życie Serocka koncentruje się nad wodą - do tutejszego mola przybijają nie tylko łódki i żaglówki, ale również statki wycieczkowe. Z Warszawy przez Kanał

W modrzewiowym dworku

Na szlaku nad Jezioro Zegrzyńskim, w kompleksie leśnym warto poszukać ruin XIX-wiecznego dworku i zabudowań gospodarczych rodziny Szaniawskich. Tworzył w nim dramaturg i prozaik - Jerzy Szaniawski. Tu powstały m.in. *Papierowy kochanek*, *Żeglarka*, *Adwokat i róża* i *Most*. Po wojnie majątek ziemski Szaniawskiemu zabrano, został tylko modrzewiowy dworek, 15 ha ziemi ornej, 10 ha lasu i 5 ha sadu. Resztówka ta została obłożona tak gigantycznymi podatkami, że pisarz wegetował w skrajnej nędzy, przeznaczając wszystkie dochody ze sprzedaży płodów rolnych na targu w Serocku na spłatę zadłużenia. Dworek spłonął w 1977 roku.



Żerański do Serocka przyprływa tramwaj wodny, a w weekendy można wybrać się w rejs Albatrosem po jeziorze lub wodach Narwi. Po zejściu na ląd na aktywnych czekają: nowoczesna plaża z przystanią, mołem i placem wodnym, Bulwar Nad-



Ratusz w Serocku.

Fot. Archiwum UM

narwiański oraz szlaki pieszo-rowerowe, o długości ponad 86 km, wiodące ku zabytkom i obiektom historycznym. Prowadzą one np. na wzgórze Barbarka, gdzie rodziło się miasto, i do późnogotyckiego kościoła fundacji książąt mazowieckich. Opośal kościoła można podziwiać widok na ujście Bugu do Narwi, a potem udać się na średniowieczny, brukowany rynek z nowoczesnym ratuszem.

Jedno z najstarszych na Mazowszu

Serock cieszy się rodowodem jednego z najstarszych miast nie tylko na Mazowszu, ale i w Polsce. W 1065 r., za czasów Bolesława Śmiałego, w dokumencie zwanym Falsyfikatem Mogileńskim, ukazała się pierwsza wzmianka o Serocku, grodzie powstałym u zbiegu Bugu i Narwi. Gród funkcjonujący w XI -XIII wieku, kontrolował drogi handlowe i wojenne w kierunku na Ruś i do Prus oraz Litwę i Jaćwież, a także szlak żeglowny do Gdańska. Działająca

tu komora celna, przeprawy przez Narew, średniowieczne rzemiosła, wytwórstwo i jarmarki wpłynęły na rozwój Serocka. W XIV wieku funkcjonowała tu parafia, a wójt posługiwał się pieczęcią z wizerunkiem św. Wojciecha - patrona Serocka. Lokacja miasta na prawie chełmińskim w 1417 r. była dziełem wybitnego władcy Mazowsza, księcia Janusza I Starszego. W owym czasie wytyczono rynek, a odbywające się tutaj 4 razy do roku jarmarki stały się podstawą rozwoju Serocka. Tradycja jarmarków zachowała się do dzisiaj.

Jubileuszowo

Przez cały rok Serock będzie świętował 600-lecie. Już odbyła się konferencja naukowa poświęcona historii miasta oraz koncert jubileuszowy. W kwietniu biskup

płocki Piotr Libera przekaze mieszkańcom Dekret Papieski potwierdzający patronat św. Wojciecha. Zostanie też otwarte pierwsze serockie muzeum - Izba Pamięci i Tradycji Rybackich, nowoczesna multimediaalna ekspozycja poświęcona dziejom miasta w zrewitalizowanej starej szkole. W maju z okazji święta patrona oraz Dnia Samorządu Terytorialnego ulicami miasta przejdzie barwny korowód mieszkańców w strojach historycznych, a aktorzy scen warszawskich odtworzą przekazanie aktu nadania praw miejskich. Będzie też koncert „Przeboje 600-lecia”, a święto zakończy koncert gwiazdy - zespołu Blue Cafe. Na lipiec z kolei zaplanowano Piknik Historyczny, podczas którego grupy rekonstruktorskie (3 z nich działają na terenie gminy) przedstawią ważne wydarzenia z historii Serocka: średniowiecza, okresu napoleońskiego, niepodległościowego i międzywojennego. hh

Myślimy o przyszłości

Nadaliśmy podmiotowość mieszkańcom



Z Sylwestrem Sokolnickim, burmistrzem Serocka rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Jest Pan twórcą rozkwitu Serocka, będąc jego burmistrzem przez ostatnich 27 lat. Jakie są Pana najważniejsze dokonania?

- Nie jestem żadnym twórcą, zaś rzeczywiście, burmistrzem od 13 czerwca 1990 r. Należę do pokolenia, które swe postawy kształtowało w czasach narodzin „Solidarności” i nauki głoszonej przez naszego Wielkiego Rodaka, Jana Pawła II. Wyrastałem w rodzinie o silnych korzeniach wolnościowych i niepodległościowych. Studiowałem na Uniwersytecie Warszawskim w czasie stanu wojennego i to wszystko zapewne miało wpływ na moje wybory zawodowe i polityczne. Wraz z kolegami założyliśmy w Serocku w latach 80. Komitet Obywatelski i ja w sposób naturalny stałem się kandydatem na burmistrza. Było w nas wiele entuzjazmu i mieliśmy wiele ciekawych pomysłów, bo tak naprawdę trzeba było stworzyć wszystko od początku. Przez lata budowaliśmy infrastrukturę, tworzyliśmy strukturę samorządową, powoływaliśmy jednostki organizacyjne samorządu. Lata 90. to gigantyczna praca wielu ludzi związana z poprawą warunków życia naszych mieszkańców. Wraz z nadrabianiem zaległości cywilizacyjnych budowaliśmy własną tożsamość wspólnoty lokalnej. W 1997 roku oddaliśmy do użytku ratusz miejski, odtworzyliśmy wszystkie pierzeje rynku - stworzyliśmy serce miasta i jądro miejskiej tożsamości. Swą przyszłość budujemy w oparciu o pamięć o naszej historii, sięgającej połowy XI wieku. Naszym

patronem jest św. Wojciech, patron wielu państw w Europie i wielu miast w Polsce.

- Które z dokonań jest, Pana zdaniem, najważniejsze?

- Trudno tak samemu to oceniać. Każde z naszych działań miało jakiś wpływ na życie mieszkańców. Niewątpliwie oddana do użytku w 2011 roku obwodnica diametralnie poprawiła warunki codziennego funkcjonowania naszych mieszkańców. Cały ruch tranzytowy został wyprowadzony z miasta, podnosząc jakość życia i stopień bezpieczeństwa. Uchwalenie planów zagospodarowania przestrzennego otworzyło gminę na inwestorów. To tylko nieliczne przykłady naszych działań. Dla mnie sukcesem jest zmiana mentalności. Mając środki finansowe, można dzisiaj zrobić niemal wszystko - zbudować drogi, mosty, szkoły, ale zmienić sposób myślenia jest bardzo trudno. Nam się to w dużej mierze udało. Serocczanie w większości stali się dumni ze swojego miasta, identyfikują się z nim, chętnie i licznie uczestniczą w wielu wydarzeniach. Znacząco rozwinęła się aktywność i kreatywność mieszkańców. Powstają stowarzyszenia, nowe koła gospodyń, rozmaite inicjatywy budujące aktywność obywateli. To naprawdę duża satysfakcja dla mnie i wielu zaangażowanych w pracę urzędników.

- To widać nawet w rozmowach z pracownikami urzędu - z entuzjazmem opowiadają, jak niezwykłym miastem jest Serock. Na czym to polega?

- Po zmianach politycznych na początku lat 90. pojawiły się wielkie nadzieje i ogromne oczekiwania. Jak wspominałem wcześniej, brakowało wszystkiego, potrzeby były ogromne, zaś nikt do końca nie miał pojęcia, jakie będą możliwości, zwłaszcza finansowe. Trzeba było dokonywać wyborów, określać priorytety, snuć plany na przyszłość. W przestrzeni publicznej toczyła się dyskusja, konsultacje z mieszkańcami, rozmowy z różnymi środowiskami. Wszystko po to, by mieć dobre rozeznanie i na tej podstawie podjąć właściwe decyzje. Dzisiaj, po wielu latach gmina jest dobrze zorganizowana, ma dobrze rozwiniętą infrastrukturę, jest otwarta na inwestorów. Z każdym rokiem poszerza ofertę sportową, kulturalną i edukacyjną. Ma też swoje problemy i nowe oczekiwania definiowane przez mieszkańców. Krótko mówiąc, nadaliśmy podmiotowość mieszkańcom,

wstuchujemy się w ich głos i podejmujemy działania, by sprostać wymaganiom.

- Atutem Serocka jest Zalew Zegrzyński - największa woda w okolicach Warszawy.

- Jezioro Zegrzyńskie jest niewątpliwie ważnym elementem naszej gospodarki, w dużej mierze kształtującym również charakter naszej gminy. Spiętrzenie na przełomie lat 50. i 60. wód Bugu i Narwi poprzez budowę zapory w Dębem sprawiło, iż staliśmy się ważnym ośrodkiem rekreacji i wypoczynku. Na terenie naszej gminy zlokalizowanych jest tysiące działek rekreacyjnych, a także kilkanaście dużych hoteli i centrów kongresowo-wypoczynkowych. W jednym z nich w czasie EURO 2012 grecka drużyna miała swoją bazę. Dzięki zaangażowaniu i konsekwentnej pracy naszych mieszkańców, przedsiębiorców i rolników tworzymy wspólnie dobrą markę. Każdy z nas poprzez swoją aktywność pisze nowy rozdział w blisko tysiącletniej (jak wynika ze źródeł archeologicznych) historii Serocka. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż najstłynniejszy nasz piłkarz Robert Lewandowski wziął ślub w naszym mieście, w pięknym, zabytkowym kościele z blisko 500-letnią historią.

- Udało Wam się przywrócić jezioro mieszkańcom, połączyć miasto z wodą.

- Od początku mojej pracy w samorządzie jednym z moich priorytetów było „związanie miasta z wodą”. Od połowy lat 90. podejmowaliśmy działania mające na celu rewitalizację nabrzeża jeziora, budowę ścieżek przyrodniczo-edukacyjnych czy infrastruktury turystycznej. Niemal od nowa wybudowaliśmy plażę miejską wraz z mołem, zapleczem sportowym i socjalnym. Obecnie to jedna z najładniejszych i najlepiej zagospodarowanych plaż wokół Jeziora Zegrzyńskiego. W sezonie do serockiego mola regularnie przyprływa tramwaj wodny z Warszawy, uruchamiane są również rejsy po jeziorze. Latem, głównie na plaży lub w bliskim jej sąsiedztwie, organizujemy wiele ciekawych imprez (kulturalnych, sportowych, edukacyjnych) dla naszych gości, turystów i mieszkańców.

- Udało się też przyciągnąć spore inwestycje...

- W zestawieniu GUS-u z ubiegłego roku, dotyczącym ilości środków europejskich zainwestowanych na terenie gmin w Polsce, Serock został sklasyfikowany bardzo wysoko (badajże w pierwszej setce). Oczywiście po środki zewnętrzne sięgała nie tylko gmina, ale także przedsiębiorcy, stowarzyszenia i osoby fizyczne. Dzięki ich zaangażowaniu, kreatywności i umiejętności stworzenia dobrego projektu powstało wiele cennych obiektów i budowli, które znacząco poprawiły potencjał gospodarczy naszej gminy.

- Życzę dalszego rozkwitu i dziękuję za rozmowę.

Serock, 21 - 22 marca 2017 r.

XXXVIII ZGROMADZENIE OGÓLNE ZWIĄZKU MIAST POLSKICH



**600-lecie praw miejskich Serocka
100-lecie współpracy i partnerstwa miast**

21 marca, wtorek

13:00 - 14:30 obiad, rejestracja uczestników

14:30 - 17:30 **OBRADY PLENARNE**, Hotel NARVIL

I. OTWARCIE OBRAD PRZEZ PREZESA ZMP, WYSTĄPIENIA GOŚCI

II. OBRADY – CZĘŚĆ STATUTOWA

1. Powołanie prezydium i komisji, przyjęcie porządku obrad i ordynacji wyborczej
2. Przyjęcie regulaminu obrad
3. Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku w 2016 roku
4. Wspomnienie Zofii Trębickiej
5. Sprawozdanie z wykonania budżetu i przedstawienie bilansu Związku za rok 2016
6. Opinia Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniach Zarządu
7. Dyskusja i głosowanie nad przyjęciem sprawozdań za 2016 rok i bilansu za rok 2016
8. Informacja o projektach realizowanych przez Związek z udziałem miast
9. Zaproszenie miast do nowych projektów, planowanych przez Związek
10. Przedstawienie programu przedsięwzięć w ramach 100-lecia współpracy i partnerstwa miast
11. Przedstawienie projektu budżetu na rok 2017
12. **Dyskusja o sytuacji samorządu terytorialnego, cz. I**
(w tym wnioski nadesłane przez miasta przed obradami ZO oraz zgłoszone przez delegatów podczas obrad)
13. Rozpatrzenie projektu zmiany uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu
14. Głosowanie nad przyjęciem budżetu Związku
15. Wybory uzupełniające do Zarządu Związku

17:30 – 18:30 – Kamil Durczok – „Zło w Internecie. Czarny PR i hejt – czy można z nim wygrać?”

20:00 - Koncert jubileuszowy, a następnie uroczysta kolacja

22 marca, środa

OBRADY PLENARNE cd., Hotel NARVIL

9:30 - 11:00 - Projekt Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego – dyskusja, stanowisko ZO

11:00 - 13:00 - Dyskusja o sytuacji samorządu terytorialnego cz. II – przyjęcie stanowisk ZO

13:00 - 13:05 - ZAMKNIĘCIE OBRAD ZGROMADZENIA

13:10 - obiad